

„Szukaj pokoju, idź za nim!” (Ps 34,15)

W psalmie 34 Dawid wobec zgromadzenia wyraża radość i wdzięczność: doświadczył niebezpieczeństwa i udręki, ale z ufnością wezwał Boga Izraela i odnalazł pokój.

Główną postacią tego hymnu jest Bóg pełen miłosierdzia, obecny w swojej sile i mocy pośród ubogich i uciśnionych, którzy Go wzywają. Aby również inni mogli dojść do zbawienia, Dawid podpowiada im, jakie powinni mieć nastawienie serca: odstęp od złego, czynienie dobra. Podkreśla również konieczność powstrzymania swojego języka od oszczerstw, gdyż słowo może prowadzić do wojny.

Szukaj pokoju, idź za nim!

W języku biblijnym pokój ma wiele znaczeń, takich jak dobre samopoczucie fizyczne i duchowe lub zgoda między jednostkami i narodami. Jest to jednak przede wszystkim dar Boga, dzięki któremu odkrywamy Jego oblicze jako Ojca. Dlatego ważne jest poszukiwanie Boga w naszym życiu intensywnie i z pasją, aby doświadczyć prawdziwego pokoju. Jest to niezwykle poszukiwanie, które wymaga naszego wysiłku, podążania za głosem sumienia, które zawsze zachęca nas do wyboru drogi dobra, a nie drogi zła. Często wystarczyłoby pozwolić się odnaleźć Bogu, który już od dawna szuka każdego z nas.

Jako chrześcijanie, poprzez chrzest, mamy już tę wewnętrzną relację z Jezusem: On jest Bogiem bliskim, który obiecał nam pokój, On jest pokojem. Otrzymaliśmy dar Ducha Świętego, Pocieszyciela, który również pomaga nam dzielić się z innymi owocami Bożego pokoju, którego sami doświadczyliśmy. On wskaże nam drogę do miłowania ludzi żyjących wokół nas – przewyciężania konfliktów, unikania bezpodstawnych oskarżeń, powierzchownych osądów i oszczerstw – aby otworzyć nasze serca na przyjęcie drugiego człowieka.

Być może nie będziemy w stanie uciszyć wszystkich konfliktów zbrojnych, którymi krwawią liczne regiony tej ziemi, ale my osobiście możemy ożywić relacje w rodzinie, w naszej wspólnotce chrześcijańskiej, w miejscu pracy, w społeczności naszego miasta.

Dzięki zaangażowaniu małej lub większej wspólnoty zdecydowanej dawać świadectwo o sile miłości, można odbudować mosty między grupami społecznymi, kościołami, między partiami politycznymi.

Szukaj pokoju, idź za nim!

Wytrwałe poszukiwanie pokoju będzie również skłaniało do ochrony stworzenia, będącego darem Boga dla Jego dzieci, powierzonego nam, byśmy odpowiedzialnie nim zarządzali, mając na uwadze kolejne pokolenia.

W 1990 r. Chiara Lubich napisała do Nikkio Niwano, założyciela japońskiego ruchu buddyjskiego Rissho Kosei Kai: „Jeśli człowiek nie żyje w pokoju z Bogiem, wówczas cała ziemia nie zaznaje pokoju. Ludzie wierzący odczuwają «cierpienie» ziemi, kiedy człowiek używa jej niezgodnie z planem Boga, w sposób egoistyczny, chcąc zaspokoić swoje nienasycone pragnienia posiadania. Bardziej zanieczyszczają środowisko egoizm i nieuporządkowane pragnienie niż cokolwiek innego. To jest tylko konsekwencja. (...) Jeśli odkryjemy, że całe stworzenie jest darem kochającego nas Ojca, łatwiej będzie nawiązać harmonijną relację z naturą. A jeśli odkryjemy, że ten dar jest dla wszystkich członków rodziny ludzkiej, a nie tylko dla niektórych, zwrócimy większą uwagę i będziemy bardziej szanować to, co należy do całej ludzkości – obecnej i tej, która będzie w przyszłości”.

Letizia Magri